

Prace domowe – za i przeciw

Coraz częściej pojawiają się zarzuty, że dzieci za dużo czasu po lekcjach poświęcają na naukę, a zadania domowe są nudne i rutynowe, czasem też trudne do wykonania bez pomocy dorosłych. Czy mają rację ci, którzy uważają, że tę formę nauki należy odłożyć do lamusa? A może wystarczy zmienić podejście do sposobu zadawania prac domowych i ich rodzaju?



Większość polskich nauczycieli nie wyobraża sobie efektywnego kształcenia bez zadawania prac domowych. Argumentują, że dzięki ich wykonywaniu uczniowie utrwalają omawiany w szkole materiał, zapoznają się z tym, który ma być realizowany na kolejnych lekcjach, doskonalą umiejętności w zakresie korzystania z różnych źródeł informacji oraz stosowania wcześniej nabytych kompetencji, przygotowują się do testów, uczą wytrwałości, odpowiedzialności i samodyscypliny. To ważne powody i trudno je podważać.

Niechciany obowiązek

Niestety, w wielu szkołach nikt nie kontroluje, ile czasu zajmuje dzieciom przygotowanie się do kolejnego dnia zajęć. A nauczyciele często nie wiedzą, jaki system zadawania prac domowych przyjęły inne osoby uczące tę samą klasę. W efekcie uczniowie zbyt wiele czasu poświęcają na naukę po szkole. Jak wykazują badania (PISA 2012), zajmuje im to średnio prawie siedem godzin tygodniowo. Płasuje się pod tym względem na czwartym miejscu w Europie – więcej na odrabianie lekcji przeznaczają tylko piętnastolatki w Estonii, Irlandii i Włoszech.

Nic dziwnego więc, że o zmniejszenie obciążenia nauką w domu apelują nie tylko uczniowie, lecz także rodzice, przedstawiciele wyższych uczelni oraz innych środowisk związanych z edukacją. Przekonują, że zbyt duża ilość prac domowych negatywnie wpływa na życie rodzinne (dzieci nie mają czasu na spędzanie czasu z najbliższymi, wykonywanie obowiązków domowych), jest również źródłem konfliktów i napięć w rodzinie. Uczniowie przeciążeni zadaniami do odrobienia są zmęczeni, nie mają czasu na zabawę, relaks, spotkania z rówieśnikami, rozwijanie zainteresowań. Często też nie wykonują zleconej im pracy

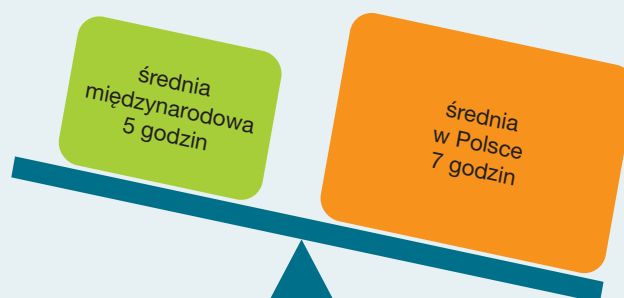
samodzielnie – korzystają z pomocy rodziców, przepisują gotowe rozwiązania od rówieśników lub z internetu.

Ponadto niepokoi fakt, że konieczność nauki po szkole może się przyczyniać do wzmacniania podziałów społecznych i powiększania różnic między uczniami o różnym statusie społeczno-ekonomicznym. Gorsze szanse edukacyjne mają bowiem dzieci, w których domach brak warunków do nauki i nie ma kto pomóc w odrabianiu lekcji.

Nie tylko ilość prac domowych budzi niepokój, ale również ich rodzaj i sposób zadawania. Jak wykazują badania, uczniowie mają zazwyczaj do wykonania rutynowe ćwiczenia, niepobudzające ciekawości poznawczej, niezachęcające do wysiłku i własnych poszukiwań. Nic więc dziwnego, że zadania te są przez nich odbierane jako niechciany obowiązek, z którego trzeba się jak najszybciej i jak najmniejszym kosztem wywiązać.

Argumenty te niewątpliwie zmuszają do wnikliwego przyjrzenia się swojej praktyce pedagogicznej i gruntownego przemyślenia działań, jakie powinna w tej sprawie podejmować szkoła.

Schemat 1. Czas przeznaczony na odrabianie prac domowych



Źródło: PISA 2012.

Tabela. Prace domowe – zalety i wady

Dlaczego zadawać?	Dlaczego nie zadawać?
<ul style="list-style-type: none"> ● Utrwalają nabytą wiedzę ● Pozwalają lepiej zrozumieć materiał ● Kształtują umiejętność krytycznego myślenia, przetwarzania informacji, uczenia się ● Utrwalają nawyk uczenia się ● Wdrażają do samodyscypliny ● Mają wpływ na lepszą organizację czasu ● Prowadzą do większej niezależności w rozwiązywaniu problemów ● Wyrabiają poczucie odpowiedzialności ● Wpływają na doskonalenie umiejętności zarządzania zadaniami ● Rozwijają motywację do uczenia się 	<ul style="list-style-type: none"> ● Powodują fizyczne i emocjonalne zmęczenie ● Ograniczają czas poświęcany na aktywności pozaszkolne (własne zainteresowania, kontakt z rówieśnikami, udział w życiu rodzinnym) ● Mogą być przyczyną spięć i konfliktów w rodzinie ● Stanowią większe obciążenie dla uczniów z mniej zamożnych rodzin (brak odpowiedniego miejsca, mniejsza ilość wolnego czasu), przez co zwiększają nierówności między uczniami ● Nauczyciele nie mają kontroli nad „procesem” odrabiania prac (kto je odrabia, czy samodzielnie, w jaki sposób itd.)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Grygiel, Jarnutowska, 2015.

Zadawać czy nie?

Kontrowersje związane z pracami domowymi powodują, że coraz więcej szkół ogranicza je do minimum. Należy jednak pamiętać, że samodzielne odrabianie lekcji może pełnić wiele ważnych funkcji – przyczynia się do utrwalania nabytej wiedzy oraz lepszego jej zrozumienia, pomaga kształtować umiejętność krytycznego myślenia i przetwarzania informacji, wzmacnia nawyk uczenia się. To również dobra nauka odpowiedzialności, samodyscypliny, zarządzania czasem i organizacji własnej pracy. Ponadto wpływa na zwiększenie zaangażowania rodziców w edukację swoich pociech.

Jak podkreśla Izabella Gorczyca, dyrektor szkoły No Bell w Konstancinie-Jeziornie: – *Nie ma sukcesów bez powtarzania, ćwiczenia, samodzielnego testowania nabytych już kompetencji. Nie ma osiągnięć bez obowiązkowości, której te zadania też uczą. Prace domowe są więc w określonym aspekcie edukacji nie tyle potrzebne, co niezbędne* (Pomianowska, 2018).

Jaka praca domowa?

Nie chodzi więc o to, czy zadawać, tylko jak robić to mądrze, jak wykorzystywać tę formę nauki, by sprzyjała w możliwie największym stopniu procesowi uczenia się. Należy przede wszystkim pamiętać, że aktywności zadawane do wykonania w domu powinny pobudzać dzieci do samodzielnych poszukiwań, odkryć, twórczych – ale również praktycznych – działań. Dzięki temu będą je wykonywały bez dodatkowej zachęty lub przymusu.

Cytowany w artykule *Opinie na temat pracy w domu* (Pomianowska, 2018) Jarek Szulski, nauczyciel geografii w Gimnazjum i Liceum im. Tadeusza Reytana w Warszawie, proponuje kilka takich zadań. Uruchamiają one wyobraźnię, stanowią dla uczniów wyzwanie intelektualne, zachęcają do korzystania z różnych źródeł informacji i pomimo że dotyczą treści realizowanych w szkole, trudno

je uznać za sztamkowe i schematyczne. Już czytając polecenia, ciekawi jesteśmy rezultatu. Oto dwa przykłady (tamże):

1. *Wyobraź sobie, że kąt nachylenia osi Ziemi się zmienia (albo ruchy Ziemi wokół Słońca ulegają modyfikacji). W grupach trzy–pięcioosobowych nagrajcie „Wiadomości”, w których poinformujecie mieszkańców naszej planety o tym, jak zmieni się ich życie. Zadanie sprawdza rozumienie następstw ruchów Ziemi (obiegowego i obrotowego). (...)*

3. *Napisz wymyśloną relację z pobytu na terenie wybranego przez Ciebie parku narodowego w USA. To mają być przygody pokazujące, co park chroni, i odbywające się w jego realiach przyrodniczych. A reszta? Ograniczona Twoją wyobraźnią. Może być nawet w formie przesłuchującego Cię policjanta. Myśl.*

Kolejną ważną kwestią jest to, że w naszych szkołach bardzo rzadko daje się uczniom możliwość wyboru pracy domowej i sposobu jej realizacji. Tymczasem, jak podpowiada Alicja Pacewicz w artykule *Praca domowa 2.0* (2018), podsumowaniem jakiegoś działu czy epoki może być schemat z najważniejszymi pojęciami i zależnościami, nagranie dźwiękowe własnego krótkiego wykładu o neuronach, fotokast z cytatami i zdjęciami z epoki, czy komputerowy quiz tematyczny przygotowany dla koleżanek i kolegów z klasy.

Dopasowanie zadań

Obawy nauczycieli może budzić fakt, że takie zróżnicowane i zindywidualizowane zadania o wiele trudniej ocenić, bo brakuje punktu odniesienia. Jednak nie to jest przecież najważniejsze – naszym celem powinno być zachęcenie uczniów do samodzielnej pracy. Dopasowanie prac domowych do preferencji i zainteresowań dzieci powoduje, że przygotowanie się do zajęć sprawia im więcej przyjemności, rośnie zaangażowanie, a przez to zwiększa się szansa na sukces i satysfakcję.

Schemat 2. Zalecany łączny czas na odrabianie lekcji w klasach I–VI szkoły podstawowej ze wszystkich przedmiotów



Źródło: badania w USA i Wielkiej Brytanii, za: Grygiel, Jarnutowska, 2015.

Planując prace domowe, należy mieć również na względzie czas, jaki uczeń będzie musiał przeznaczyć na ich wykonanie. Badania potwierdzają, że prace domowe mają pozytywny wpływ na osiągnięcia przede wszystkim na etapie szkoły średniej. Nastolatki mają już zazwyczaj wyrobione nawyki efektywnego uczenia się oraz większą zdolność koncentracji i ignorowania rozpraszających bodźców.

Inaczej jest w przypadku dzieci w młodszym wieku, dlatego uczniowie szkół podstawowych nie powinni spędzać na nauce w domu zbyt dużo czasu. Proponuje się, aby poświęcali oni na odrabianie lekcji ze wszystkich przedmiotów od 10 do 60 minut dziennie – im niższa klasa, tym ten czas powinien być krótszy (zob. schemat 2). Godzinę każdego dnia mogą przeznaczyć na zadania domowe uczniowie w wieku gimnazjalnym, a czas ten wydłuża się nawet do 2,5 godziny w przypadku młodzieży uczęszczającej do szkół średnich (zob. schemat 3).

Wspólna decyzja

Przed podjęciem decyzji dotyczącej wykorzystania prac domowych w procesie edukacji powinniśmy się zastanowić:

- czemu mają one służyć,
- jaki cel chcemy osiągnąć,
- jaki wpływ na wybór i rodzaj prac domowych mają mieć uczniowie,
- jakie prace domowe preferują oni, a jakie nauczyciele,
- ile czasu ma zajmować odrabianie lekcji,
- co można zrobić, aby prace domowe nie były źródłem konfliktów.

Warto odpowiedzi na te pytania poszukać wspólnie z całym zespołem uczącym w danej szkole, klasie. Dobrym rozwiązaniem jest też zaproszenie dzieci do współdecydowania o tym, czego będą się uczyć po lekcjach i w jaki sposób mogą to robić.

Monitoring i ewaluacja

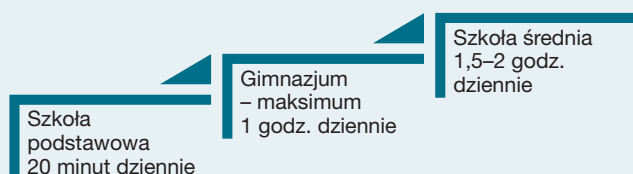
W likwidacji nadmiernego i nieefektywnego obciążenia uczniów pracami domowymi może pomóc systematyczne monitorowanie i ewaluacja tego obszaru pracy nauczyciela. Dobrze jest na bieżąco badać ilość, zasadność i efektywność zadawanego materiału.

Zarówno dzieci, jak i rodzice powinni mieć świadomość, po co są prace domowe, ile czasu powinno się przeznaczać na ich odrobienie, czy i jaki uczniowie mają wybór, jeśli chodzi o rodzaj, ilość i sposób wykonania tych zadań.

Przykładowe narzędzia do ewaluacji prac domowych znajdują Państwo w *Niezbędniku* opublikowanym w marcowym numerze „Dyrektora Szkoły”.

Małgorzata Pomianowska

Schemat 3. Zalecany łączny czas na odrabianie lekcji ze wszystkich przedmiotów



Źródło: Grygiel, Jarnutowska, 2015.

ZDANIEM EKSPERTA



**prof. UW, dr hab.
Małgorzata Żytko**
kierownik Katedry Edukacji
Szkolnej i Kształcenia Nauczycieli
Uniwersytetu Warszawskiego

Wśród prac domowych dominują zadania odtwórcze, wymagające ćwiczeń pamięciowych, powtarzania aż do przyswojenia określonego schematu działania poznawczego w klasie. Sprzyja to utrwalaniu obrazu szkoły jako miejsca pozornych, pozbawionych celu działań, demotywujących do uczenia się, oderwanego od potrzeb rozwojowych i zainteresowań dzieci. Zatem podejmując decyzję o pracach domowych, trzeba najpierw odpowiedzieć sobie na pytanie, jak je rozumiemy i jaki jest ich cel. Z pewnością nie chodzi o utrwalanie wiedzy zdobywanej w szkole, bo ta nie jest monopolistą wiadomości – uczniowie zdobywają je z różnych źródeł, dysponują też wiedzą osobistą.

Praca domowa może więc być rozumiana (także w kontekście uczenia się wyprzedzającego, nauczania odwróconego) jako zebranie zdobytych informacji, umiejętności, aby móc je zastosować do rozwiązania jakiegoś problemu, krytycznie zweryfikować, ocenić w kontekście konkretnych zadań, porównać, wykorzystać w nowym kontekście, podzielić się z innymi, wymienić refleksjami, przetworzyć, pogłębić zdobytą wiedzę, zrozumieć, a nie tylko odtworzyć. Uczniowie powinni stać się aktywnymi uczestnikami tego procesu, dokonującymi wyboru, współdecydującymi, czego będą się uczyć poza szkołą, proponującymi zadania, a nie tylko wykonawcami poleceń nauczycieli i odtwórcami ich sposobu myślenia.

Bibliografia:

- Grygiel P., Jarnutowska E., *O pracach domowych – czyli czy więcej znaczy lepiej?* [w:] R. Dolata, P. Grygiel, D.M. Jankowska, E. Jarnutowska, A. Jasińska-Maciążek, M. Karwowski, M. Modzelewski, J. Pisarek, *Szkolne pytania. Wyniki badań nad efektywnością nauczania w klasach IV–VI*, Warszawa 2015
- Garstka T., *Odrabianie lekcji a wyniki w nauce*, „Dyrektor Szkoły” 2018/3
- Hattie J., *Widoczne uczenie się dla nauczycieli. Jak maksymalizować siłę oddziaływania na uczenie się*, Warszawa 2015
- Jakubowski M., Wiśniewski J., *Zadawać czy nie? Prace domowe w świetle badań*, „Policy Note” 2017/3, <https://znp.edu.pl/assets/uploads/2018/01/Policy-Note-3-PRACE-DOMOWE-W-%C5%9AWIETLE-BADA%C5%83.pdf>
- Nowak M., *Zadawanie do domu – ewaluacja problemu*, „Dyrektor Szkoły” 2018/3
- Pacewicz A., *Praca domowa 2.0* [w:] dodatek *Nowe technologie*, „Dyrektor Szkoły” 2018/3
- Pomianowska M., *Opinie na temat pracy w domu*, „Dyrektor Szkoły” 2018/3

Jak zadawać do domu

– wskazówki dla nauczycieli

- 1 Planując prace domowe, przyjmij optykę ucznia. Od jego zaangażowania i chęci zależy skuteczność, a tym samym i sens zadawanych lekcji.
- 2 Dostosuj rodzaj, poziom trudności i liczbę zadawanych prac domowych do umiejętności i zainteresowań uczniów. Niech to będą zadania indywidualne, a nie takie same dla całej klasy. Przygotowuj polecenia do wyboru, tak aby uczeń sam mógł zdecydować, jaką formę pracy wybierze.
- 3 Zrób wszystko, aby zlecane przez Ciebie zadania były inspiracją do samodzielnych poszukiwań, zachęcały do odkrywania świata poza szkołą, do swobodnego, projektowego działania, kontaktów zarówno z rówieśnikami, jak i innymi osobami, rozwijania umiejętności krytycznego myślenia.
- 4 Konstruując zadania domowe, pamiętaj, że uczeń musi mieć szansę na samodzielne poradzenie sobie z nimi. Jeśli nie będzie w stanie ich wykonać, sięgnie po nieefektywne strategie radzenia sobie z tym problemem (np. odpisywanie od kolegów) lub w ogóle zrezygnuje.
- 5 Informuj uczniów, dlaczego proponujesz konkretne aktywności do wykonania w domu. Świadomość celu korzystnie wpływa na motywację, zaangażowanie i wytrwałość, co przekłada się na pozytywne efekty kształcenia.
- 6 Rozważnie dobieraj rodzaj i liczbę zadań. Praca domowa zabiera uczniom czas, który mogliby spędzić z rodziną oraz rówieśnikami, poświęcić na rozwijanie zainteresowań, zabawę i odpoczynek. Unikaj schematycznych zadań i nadmiernej ich liczby, bo to demotyduje, zniechęca do podejmowania wysiłku związanego z uczeniem się, wywołuje znużenie i zniechęcenie.
- 7 Ustalcie wspólnie w gronie pedagogicznym, czemu mają służyć prace domowe, jaki cel chcecie osiągnąć, jaki wpływ na ich wybór i rodzaj będą mieć uczniowie oraz ile czasu każdego dnia powinni poświęcić na odrabianie lekcji.
- 8 Planując sposób pracy z uczniami, bierz pod uwagę, że na poziomie szkół podstawowych prace domowe nie przynoszą poprawy efektów kształcenia, więc młodsi uczniowie nie powinni poświęcać na odrabianie lekcji zbyt dużo czasu.
- 9 Wykorzystuj na zajęciach wykonane zadania domowe. Mają one sens tylko wówczas, gdy każde z nich zostanie sprawdzone i zastosowane do przekazania uczniom przydatnych informacji.
- 10 Pomimo że prace domowe nie muszą być na ocenę, przekazuj informację zwrotną na temat efektów, jakie osiągnęli uczniowie (co zostało zrobione dobrze, co wymaga poprawy i jak można to zrobić). Rób to na bieżąco i w przyjaznej atmosferze.
- 11 Regularnie sprawdzaj, jak bardzo uczniowie obciążani są zadaniami zlecanymi do wykonania w domu. Reaguj, gdy widzisz, że dzieje się coś niepokojącego.
- 12 Pracuj nad jakością prac domowych, badaj ich efektywność i skuteczność. Pytaj o opinię zarówno uczniów, jak i rodziców.